

Sygn. akt IA Ca 2065/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie SA Bogdan Świerczakowski

SO (del.) Marta Szerel

Protokolant: referent stażysta Weronika Trojańska

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt I C 1425/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim i czwartym w części w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz M. G. dalsze odszkodowanie w kwocie 5937,10 zł (pięć tysięcy dziewięćset trzydzieści siedem złotych dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2013 r. do daty zapłaty oraz ustala, że powód wygrał sprawę w 40 %, zaś pozwana w 60 %.

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od M. G. na rzecz (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwotę 917,49 (dziewięćset siedemnaście złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 2065/14

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 grudnia 2013 r. M. G. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 100000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku nagłej śmierci ojca powoda, który zmarł wskutek obrażeń doznanych w wypadku spowodowanym przez kierowcę ubezpieczonego w pozwanej spółce, z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2013 r. Jako podstawę prawną żądania powodów wskazywał art. 446 § 4 k.c. i podnosił, że spowodowanie śmierci ojca naruszała dobra osobiste powoda polegające na zachowaniu więzi rodzinnych z ojcem. Powód wskazywał, że takie więzi rodzinne stanowią dobra osobiste w rozumieniu art. 24 k.c., a ich naruszenie w świetle powołanego przepisu stanowi podstawę zasądzenia zadośćuczynienia od ubezpieczyciela za krzywdę doznaną przez najbliższych osoby zmarłej w wypadku komunikacyjnym. Ponadto powód domagał się zasądzenie od pozwanej kwoty 6938,70 zł

tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Przyznawał, że otrzymał 5937,10 zł tytułem zasiłku pogrzebowego, który stanowi świadczenie ubezpieczeniowe. Nie podlega więc zaliczeniu na potrzeb odszkodowania należnego od ubezpieczyciela. Jako podstawę prawną tego roszczenia powód powoływał art. 446 § 1 k.c.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa. Podnosiła, że ponad wypłaconą powodowi przed procesem kwotę 15000 zł, roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia nie było uzasadnione zakresem krzywdy doznanej z powodu śmierci ojca. Według pozwanej, powód jako osoba dojrzała, powinien poradził sobie z negatywnymi przeżyciami związanymi z utratą ojca. Otrzymał ponadto zasiłek pogrzebowy, który spełniał funkcję kompensacyjną. Nie pozwalał więc na przyznanie powodowi odszkodowania w wysokości odpowiadającej kwocie zasiłku.

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 35000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. , jak też kwotę 1001,60 zł k.c. tytułem części kosztów pogrzebu, która nie została pokryta zasiłkiem pogrzebowym. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie i ustalił, że powód wygrał sprawę w 34 %, pozwana zaś – w 66 %. Szczegółowe ich rozliczenie powód pozostawił referendarzowi sądowemu. Na podstawie zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił, że ojciec powoda Z. G. zmarł 31 grudnia 2008 r. w wieku 72 lat wskutek obrażeń doznanych w wypadku drogowym, spowodowanym przez Ł. A., za którego odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia ponosi pozwana. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w dacie wypadku powód miał 37 lat. Od 5 lat nie mieszkał z rodzicami. Założył bowiem własną rodzinę. Sąd Okręgowy ustalił, że powód był bardzo wiązany emocjonalnie z ojcem, a relacje rodzinne były na tak silne, że z powodu śmierci ojca powód odczuwał ból, poczucie nieodżałowanej straty i zwiększył swoją skłonności do silnego odczuwania sytuacji stresujących, która wynika z introwertycznych cech osobowości i dużej wrażliwości powoda. Na podstawie opinii psychologa, Sąd Okręgowy ustalił, że nagła utrata ojca była przyczyną pesymistycznego nastawienia powoda do przyszłości. Nie zakłóciła jednak aktywności życiowej i sposobu funkcjonowania powoda, który właściwie wykonywał rolę męża i ojca. Pozostał ponadto aktywny zawodowo. Nie było też potrzeby udzielenia powodowi pomocy psychiatrycznej. Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana wypłaciła powodowi zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. w kwocie 15000 zł, jak też kwotę 1300 zł z tytułu kosztów pogrzebu. Nie wypłaciła zaś powodowi większego zadośćuczynienia, ani też kosztów pogrzebu w kwocie 6938,70 zł. Sąd Okręgowy ustalił, że do kwoty 5937,10 zł zostały one pokryte z zasiłku pogrzebowego otrzymanego przez powoda, który z własnych zasobów wydał na ten cel 1001,60 zł.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał powództwo uzasadnione tylko częściowo. Przyznanie zadośćuczynienia bliskim zmarłego w wyniku deliktu na podstawie powołanego przepisu stało się możliwe, jak wskazał Sąd Okręgowy, w odniesieniu do zdarzeń, które miały miejsce po wejściu w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zamianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Sąd Okręgowy powołał się na orzeczenia Sądu Najwyższego i wskazał, że nie tylko sprawca wypadku, ale również ubezpieczyciel ma obowiązek naprawić krzywdę wywołaną nagłą śmiercią najbliższego członka rodziny w wypadku komunikacyjnym. Oceniając intensywność krzywdy doznanej przez powoda w wyniku śmierci ojca, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że uzasadnione jest przyznanie powodowi, ponadto 15000 zł wypłacone dobrowolnie przez pozwaną przed procesem, dalszego zadośćuczynienia w kwocie 350000 zł. Sąd Okręgowy wskazał, że powód był wprawdzie bardzo silnie był związany z ojcem, był jednak osobą w pełni dojrzałą. Założył bowiem 5 lat wcześniej własną rodzinę, potrzeby której zaspokajał po utracie ojca. Według Sądu Okręgowego, na tle okoliczności tej sprawy, kompensacyjną funkcję powinno spełniać świadczenie z art. 446 § 4 k.c. w kwocie 50000 zł., na poczet której zaliczeniu podlegała część wypłacona przed procesem. Uznając także, że kompensacyjną funkcję spełniał też zasiłek pogrzebowy otrzymany przez powoda, w kwocie 5937,10 zł, Sąd Okręgowy za uzasadnione art. 446 § 1 k.c. uznał roszczenie o pokrycie kosztów pogrzebu do kwoty 1001,60 zł, która została zasądzona od pozwanej na rzecz powoda. O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 455 w zw. z art. 481 i 817 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. O kosztach procesu orzekł natomiast na podstawie zasady stosunkowego ich rozdzielenia z art. 100 k.p.c. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c., ustalił procentowe proporcje wyniku sprawy. Szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawił zaś referendarzowi sądowemu.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 30000 oraz o zapłatę odszkodowania w kwocie 5937,10 zł, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez zaniżenie należnego zadośćuczynienia w stosunku do zakresu doznanej krzywdy, jak też sprzeczne z art. 446 § 1 k.c. i wykładnią tego przepisu w orzecznictwie uznanie, że zasiłek pogrzebowy podlega zaliczeniu na poczet odszkodowania należnego od sprawcy deliktu oraz ubezpieczyciela. Na podstawie tych zarzutów, powód domagał się w apelacji zmiany zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego i zasądzenia na swoją rzecz dalszego zadośćuczynienia w kwocie 30000 zł oraz odszkodowania w kwocie 5937,10 zł wraz z odsetkami jak w pozwie i obciążenia pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego, ewentualnie jego uchylenia w tej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania w tym zakresie. W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i obciążenie powoda poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna w zakresie dotyczącym odszkodowania w kwocie 5937,10 zł, które zostało bezzasadnie oddalone przez Sąd Okręgowy. Powód zasadnie podnosił bowiem w apelacji, że zasiłek pogrzebowy, jako świadczenie o charakterze ubezpieczeniowym, nie podlega zaliczeniu na poczet należnego odszkodowania z art. 446 § 1 k.c. Nie może więc ograniczać kwotowo zakresu odpowiedzialności nie tylko sprawcy wypadku, ale również ubezpieczyciela. Przyjmując odmienne stanowisko, Sąd Okręgowy przeoczył pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 15 maja 2009 r., III CZP 140/08. Rozważając znaczenie różnych przepisów oraz funkcję zasiłku pogrzebowego, w tym podstawy jego uwzględnienia na poczet szkody, Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że charakter świadczenia zasiłkowego, zasady jego przyznawania i jego cel uniemożliwia przyjęcie, aby otrzymanie takiego zasiłku miało na celu skompensowanie wydatków pogrzebowych oraz by zwalniało sprawcę i ubezpieczyciela z odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej art. 446 § 1 k.c. Zastosowanie do tej sprawy stanowiska Sądu Najwyższego, nie pozwalało więc na uznanie, że roszczenie o zapłatę kwoty 5937,10 zł wraz z odsetkami obliczonymi zgodnie z art. 455 w zw. z art. 817 k.c. nie było uzasadnione, czyli że podlegało oddaleniu. Z naruszeniem tych przepisów Sąd Okręgowy oddalił więc powództwo w tym zakresie. Zasadna w tej części apelacja podlegała uwzględnieniu poprzez zmianę punktu drugiego wyroku Sądu Okręgowego w podanej części i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dalszego odszkodowania w podanej kwocie wraz z odsetkami z dnia 26 marca 2013 r. Data wymagalności roszczenia odszkodowawczego prawidłowo została bowiem ustalona przez Sąd Okręgowy. Nie była zresztą sporna między stronami.

W dalszym zakresie apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego, dotyczące sytuacji powoda związanej z utratą ojca, były prawidłowe, nie zostały zakwestionowane w apelacji i w całości zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o jej zasadności w zakresie dotyczącym wymiaru krzywdy powoda i wysokości zadośćuczynienia kompensującego ten zakres cierpienia, którego powód doznał i nadal doświadcza wskutek śmierci ojca.

Zasada odpowiedzialności pozwanej nie budziła wątpliwości. Trafnie została więc uwzględniona przez Sąd Okręgowy. Na tle analogicznych stanów faktycznych, które dotyczyły roszczeń związanych z utratą, w wypadkach drogowych, osób najbliższych, Sąd Najwyższy opowiadał się z stanowiskiem, zgodnie z którym śmierć członka rodziny narusza dobra osobiste pozostałych osób najbliższych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CK 621/10). Z orzecznictwa Sądu Najwyższego nie wynika, aby skutki wypadku nie mogły obejmować naruszenia dóbr osobistych bliskich osoby, która w wypadku straciła życie, chociaż ochrona takich dóbr długo nie była przedmiotem roszczeń dochodzonych przed sądami powszechnymi albo była przyczyną rozszerzającej wykładni art. 446 § 3 k.c., która była podejmowana nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67; wyrok z dnia 27 listopada 1974 r.; wyrok z dnia 30 listopada 1977 r., IV C 458/I KKN 985/00; wyrok z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03; wyrok z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03). Wątpliwości, jakie powstawały po 3 sierpnia 2008 r. przy określeniu relacji pomiędzy art. 446 § 4 k.c. a art. 448 k.c., wykazały, że rozszerzająca wykładnia art. 446 § 3 k.c.

nie była potrzebna, ponieważ cierpienie związane z utratą osoby najbliższej może być kwalifikowane jako naruszenie przez sprawcę deliktu dobra osobistego bliskich osoby, która zginęła w wypadku drogowym. Za takim stanowiskiem Sąd Najwyższy opowiedział się po raz pierwszy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, potrzymał i ugruntował ten pogląd w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10, a następnie w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11. Poczucie więzi rodzinnych między rodzicami a dziećmi niewątpliwie stanowi przedmiot regulacji prawa cywilnego. O ile przedmiotem prawa rodzinnego są wewnętrzne stosunki panujące w rodzinie, o tyle prawo do ich zachowania, rozumiane jako autonomiczne dobro osobiste każdego członka rodziny, wydaje się mieć znaczenie indywidualne. Dotyczy więc relacji między każdym członkiem rodziny a wszystkimi innymi osobami nie wchodzącymi w jej skład. Wskazane dobro osobiste, podobnie jak inne wartości wymienione w art. 23 k.c., jest nierozzerwanie związane z istotą osoby fizycznej jako podmiotu prawa. W każdym człowieku tkwi prawo do więzi rodzinnych z najbliższymi. Do powstania takiego dobra osobistego nie jest wystarczające samo posiadanie rodziców, lecz nawiązanie silnej więzi z ojcem lub matką, do wystąpienia której zazwyczaj niezbędne jest wspólne doświadczenie życia rodzinnego, jak również szczególny rodzaj świadomości istnienia takiej więzi oraz wola jej zachowania na przyszłość.

Potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, ale również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, w szczególności w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie. Cierpienie towarzyszące utracie rodzica lub dziecka należy do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona więzi tego rodzaju, czyli wśród dóbr osobistych której pojawiło się autonomiczne dobro osobiste w postaci kultu osoby zmarłej, którego istnienie nie budzi wątpliwości (por. np. wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1981 r., III CRN 204/80). Trudno nie dostrzec relacji przyczynowej pomiędzy poczuciem więzi rodzinnych a kultem osoby zmarłej, w szczególności nie sposób zaprzeczyć, aby powstanie drugiego z tych dóbr było następstwem utraty pierwszego.

Od 3 sierpnia 2008 r. podstawę przyznania zadośćuczynienia na rzecz bliskich osoby zmarłej w wyniku deliktu stanowi art. 446 § 4 k.c. Do skutków deliktu sprzed tej daty ma natomiast zastosowanie art. 448 w zw. z art. 23 k.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy, w treści art. 446 § 4 k.c. doprecyzowany został podmiotowy zakres osób uprawnionych do zadośćuczynienia, nie zostało natomiast wprowadzone samo uprawnienie, które nie było chronione prawem cywilnym przed nowelizacją wskazanego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego za dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10).

Podane argumenty uzasadniały więc przyjęcie, że zerwanie więzi powoda z ojcem, spowodowane jego śmiercią w wypadku, za który pozwana ponosi odpowiedzialność majątkową, naruszyło dobra osobiste powoda, było przyczyną doznania przez powoda krzywdy, zasługuje więc na ochronę z art. 446 § 4 k.c.

Osobne zagadnienia stanowi natomiast zakres tej krzywdy i wysokość zadośćuczynienia, które należało ustalić na podstawie oceny samego nasilenia oraz negatywnych skutków cierpienia, które powód odczuwał w wyniku utraty ojca, czasu utrzymywania się takiego stanu oraz jego skutków dla zdrowia i aktywności życiowej powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia maja 1998 r., II CKN 756/97). Wskazane kryteria zostały trafnie zastosowane przez Sąd Okręgowy, który w uzasadnieniu wyroku dokładnie opisał negatywne skutki, które w życiu powoda spowodowało cierpienie, wywołane przez utratę ojca. Prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, że natężenie bólu, który powód odczuwał po śmierci ojca, mimo że było ogromne, nie zakłóciło istotnie funkcjonowania powoda jako męża i ojca odpowiedzialnego za rodzinę, w tym zobowiązanego do przyczyniania się do zaspokajania jej potrzeb. Pomimo cierpienia, którego przyczyną była śmierć ojca, powód zachował zdolności realizacji swoich ról. Nie zaprzestał bowiem aktywności życiowej. Nie musiał ponadto korzystać w wymiernym zakresie ze specjalistycznej pomocy psychologicznej. Nie został też stwierdzony stan depresji zakłócającej realizowanie przez powoda swoich ról życiowych. Stosunkowo niska odporność na sytuacje trudne, stresujące, która została potwierdzona w opinii biegłego sądowego, była skutkiem nie tylko tego zdarzenia, które stanowiło podstawę powództwa, ale również uwarunkowań osobowościowych, w tym introwertycznego charakteru powoda. Subiektywne prezentowanie przez skarżącego większego poziomu cierpienia, w stosunku do ustaleń Sądu Okręgowego, nie zostało potwierdzone w dowodach zebranych w tej sprawie, w tym

zwłaszcza w powołanej opinii i okolicznościach niespornych. Nie było więc wystarczające do przyznania skarżącemu zadośćuczynienia w wysokości przenoszącej kwotę 50000 zł, na którą prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił wysokość świadczenia należnego powodowi na podstawie art. 446 § 4 k.c. Odliczając wypłaconą przed procesem wysokość tego świadczenia, trafnie Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda dalszą kwotę 35000 zł z tego tytułu i oddalił żądanie w pozostałym zakresie. Na korzyść skarżącego nie przemawia wiek Z. G., który zmarła mając 72 lat. Zarzutu naruszenia art. 446 § 1 k.c. nie usprawiedliwia również pełna samodzielność i dojrzałość powoda, który nie zamieszkiwał z ojcem, lecz pięć lat wcześniej założył własną rodzinę, w relacjach z członkami której zaspakaja swoje naturalne potrzeby umacniania więzi rodzinnych. Zakres nabytego doświadczenia życiowego pozwalał więc na przyjęcie do wiadomości okoliczności uczestniczenia przez ojca w wypadku, jak też jego śmierci wskutek urazów doznanych w tym tragicznym zdarzeniu. Ból powoda nie może zostać wymierzony kwotowo, jednak wywołana nim krzywda podlega obiektywizacji i kompensacie poprzez odpowiednie zadośćuczynienia, ustalenie wysokości którego należało do kompetencji Sądu Okręgowego, jak wynika z treści powołanego przepisu. Instancyjna korekta zaskarżonego wyroku byłaby więc uzasadniona wyłącznie wtedy, gdy przy ocenianiu wszystkich tych okoliczności, które były istotne dla ustalenia wymiaru świadczenia należnego powodowi, Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 446 § 4 k.c. Nie dopatrujące się takiego naruszenia tego przepisu na tle okoliczności rozpoznanej sprawy, Sąd Apelacyjny nie miał podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia części apelacji powoda dotyczącej wysokości roszczenia o zadośćuczynienie, które nie zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy. Apelacja nie zasługiwała więc na uwzględnienie w części dotyczącej zadośćuczynienia.

Częściowe uwzględnienie apelacji uzasadniało również proporcjonalną zmianę zaskarżonego wyroku w części określającej proporcję procentową co do rozliczenia kosztów procesu. Uwzględnienie apelacji w części dotyczącej kwoty 5937,10 zł, uzasadniało więc przyjęcie, że powód wygrał sprawę w 40 %, zaś strona pozwana – w 60 %. Szczegółowe rozliczenie kosztów procesu, według proporcji skorygowanej przez Sąd Apelacyjny, zostało pozostawione, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, referendarzowi sądowemu.

Stosunkowemu rozliczeniu podlegały natomiast koszty postępowania apelacyjnego. Porównanie wartości przedmiotu zaskarżenia do wielkości kwoty, w zakresie której apelacja została uwzględniona, wykazuje, że powód wygrał w sprawę w instancji odwoławczej w zakresie prawie 17 %, w pozostałej zaś jej części uwzględnione zostało stanowisko strony pozwanej. Rozliczenie kosztów postępowania apelacyjnego, na które składała się opłata od apelacji w kwocie 1797 zł i podstawowa stawka wynagrodzenia obu stron za udział zawodowych pełnomocników przez Sądem Apelacyjnym, uzasadniało więc zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kwoty 917,49 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, stosownie do art. 100 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu §12 ust. 1 pkt 2 w zw. z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie zaś, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.